„Wieki Stare i Nowe" 2024, t. 19 (24), s. 1—23
ISSN 2353-9739
DOI https://doi.org/10.31261/WSN.2024.24.02

CC BY SA

Data akceptacji: 24.06.2024
Data publikacji: 15.10.2024

Adam Dziuba
Instytut Pamięci Narodowej, o. w Katowicach
adam.dziuba@ipn.gov.pl
https://orcid.org/0000-0001-6083-8970

Weryfikacja członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w województwie katowickim w latach 1957–1958 (na tle ogólnopolskiej kampanii)

Verification of Members of the Polish United Workers' Party in Katowice Voivodeship Between 1957–1958 (Against the Background of the Nationwide Campaign)

Abstract: In 1957, intra-party discussions in the PUWP ended, and the party leadership focused on integrating the organization around the doctrine established in October 1956. The party's central authorities began to fight activists questioning the new "party line" – dogmatists attacking it as departing from communism, and revisionists expecting further reforms. In the fall of 1957, the PUWP leadership also decided to conduct a campaign against activists in conflict with the law, corruption and demoralization. A general verification of members according to ideological and moral criteria began. The verification campaign lasted until the first months of 1958 and ended with the removal of less than 20 percent from the PUWP members. In Katowice Voivodeship, the purge lasted the longest, and, as a result, over 30,000 people left the party, i.e. over 20 percent of the members. The data indicate that less than 10 percent of activists were deprived of their ID for ideological reasons, and just over 3 percent were in conflict with the law. The highest percentage of those removed from the ranks – almost 72 percent, were passive members or removed at their own request.

Key words: verification, revisionists, dogmatists, Polish United Workers' Party, 1957–1958, Katowice Voivodeship

Specyficzną cechą partii komunistycznych były okresowe czystki, traktowane jako metoda pozbycia się niepożądanych działaczy i skłonienia pozostałych do podporządkowania się pryncypiom ideowym. W przypadku Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) czystki na ogół wiązały się z momentami politycznych przesileń, w czasie których winą za ujawnione problemy obciążano konkretnych działaczy i porzucenie ideologii marksizmu-leninizmu. Akcje weryfikacyjne inicjowano już od 1948 roku, gdy PZPR dopiero powstawała, potem podejmowano je m.in.: w 1957 roku, gdy część jej członków podawała w wątpliwość jej linię programową, w 1967 roku, gdy ruszyła fala antysyjonizmu, oraz w 1982 roku – po dekompozycji PZPR i zapaści całego systemu rządów „ludowej" Polski. W artykule przedstawiono przyczyny, cele i założenia akcji weryfikacyjnej z lat 1957–1958 (w oparciu o materiały opublikowane) oraz jej śląsko-zagłębiowskie konotacje (ustalone na podstawie akt).

Czystki, istotny element realiów funkcjonowania PZPR, historycy przedstawiali i analizowali jako jeden z aspektów działalności partii. Nie poświęcano im samodzielnych opracowań, za to musiały się znaleźć w monografiach czy studiach poświęconych PZPR na szczeblu centralnym i regionalnym. Czystka z lat 1957–1958 pojawia się zatem w literaturze przedmiotu, także tej dotyczącej aktywności partii w województwie katowickim, ale dotąd nie badano szczegółowo jej genezy, przebiegu i efektów[1]. Niniejszy artykuł pozwoli tę lukę częściowo wypełnić.

[1] Zob. np.: J. Eisler, *Siedmiu wspaniałych. Poczet pierwszych sekretarzy KC PZPR*, Warszawa 2014; idem, *Czterdzieści pięć lat, które wstrząsnęły Polską. Historia polityczna 1944–1989*, Warszawa 2018; R. Spałek, *Na licencji Moskwy. Wokół Gomułki, Bermana i innych (1943–1970)*, Warszawa 2020; *Nie tylko „Po Prostu". Prasa w dobie odwilży 1955–1958*, red. M. Przeperski, P. Sasanka, Warszawa 2019; P. Kolář, *Poststalinizm. Ideologia i utopia epoki*, przeł. J. Górny, Warszawa 2022; V. Tismăneanu, *Diabeł w historii. Komunizm, faszyzm i inne lekcje wieku dwudziestego*, przeł. K. Michałowicz, Warszawa 2012; A. Skrzypek, *Mechanizmy autonomii. Stosunki polsko-radzieckie 1956–1965*, Pułtusk–Warszawa 2005; K. Persak, *Sprawa Henryka Hollanda*, Warszawa 2006; K. Trembicka, *Wrogowie w myśli politycznej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*, Lublin 2013; M. Mikołajczyk, *Rewizjoniści. Obecność w dyskursach okresu PRL*, Kraków 2013; Z. Siemiątkowski, *Między złudzeniem a rzeczywistością. Oblicze ideowe PZPR pod rządami Władysława Gomułki*, Toruń 2018; M. Mazur, *Komunizm czy socjalizm? Kontrowersje definicyjne i terminologiczne*, w: *PRL czyli Polska w drugiej połowie XX wieku. Studia i szkice naukowe oraz studia źródłowe. Praca zbiorowa*, red. E. Maj et al., Lublin 2013; M. Szumiło, *Roman Zambrowski 1909–1977. Studium z dziejów elity komunistycznej w Polsce*, Warszawa 2014; idem, *Gierek. Droga do władzy*, Łódź 2023; A. Dziuba, *Czas przełomu. Destalinizacja, rok 1956 i koniec odwilży w województwie stalinogrodzkim/katowickim (1953–1961)*, t. 3: *„Nowa linia" na czasy po odwilży (1957–1961)*, Katowice–Warszawa 2023.

Kryzys PZPR

Po śmierci Józefa Stalina w marcu 1953 roku w Związku Sowieckim i państwach satelickich rozpoczął się proces odchodzenia od dotychczasowego modelu rządów. Tempo było nierówne: w Polsce dopiero w latach 1954–1955 zaczęły przybierać na sile trendy liberalizujące, a pełna odwilż zaczęła się wiosną 1956 roku. Momentem szczególnym był wstrząs spowodowany przedostaniem się do opinii publicznej treści referatu o zbrodniach Stalina, wygłoszonego przez Nikitę Chruszczowa, I sekretarza Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego (KPZS), nocą z 24 na 25 lutego 1956 roku, na zakończenie obrad XX Zjazdu partii[2].

W PRL przełomem stał się kres rządów „triumwiratu" kierującego dotąd PZPR. Bolesław Bierut zmarł w marcu 1956 roku w Moskwie, Jakuba Bermana niebawem zmuszono do rezygnacji z członkostwa w Biurze Politycznym KC PZPR, a Hilarego Minca odwołano ze stanowiska przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. Do buntujących się już od pewnego czasu intelektualistów i dziennikarzy dołączyła młodsza generacja aparatu PZPR, a w „masach członkowskich" partii zaczęto mówić wprost o dezorientacji, utracie wiary w pewniki ideologii i autorytety[3].

Pękła demonstrowana dotąd na zewnątrz jedność partyjnej elity. Ujawnił się w niej podział na dwie koterie: puławian i natolińczyków. Puławianie, do których zaliczono m.in. Romana Zambrowskiego i Jerzego Morawskiego, opowiadali się za utrzymaniem hegemonii PZPR, ale postulowali istotne zmiany w systemie sprawowania władzy: liberalizację w sferze nauki i kultury oraz demokratyzację

[2] J. Eisler, *Czterdzieści pięć lat*…, s. 169; S. Fitzpatrick, *Zespół Stalina. Niebezpieczne lata radzieckiej polityki*, przeł. K. Iwaszkiewicz, Wołowiec 2017 (wyd. elektroniczne, format mobi), loc. 5757–5790. Chruszczow unikając w referacie ocen funkcjonowania systemu sowieckiego, skupił się na terrorze wymierzonym w członków partii, milcząc na temat zbrodni wobec innych grup. Terror, masowe morderstwa, bezpodstawne aresztowania i nadużycia władzy zastąpił obszernym pojęciem „kultu jednostki", obciążającym wyłącznie Stalina. Referat Chruszczowa miał pozostać nieznany, udostępniono go tylko w wąskim kręgu przywódców partii komunistycznych, ale „polski" egzemplarz ostatecznie „wyciekł" na Zachód i do opinii publicznej. T. Wolton, *Historia komunizmu na świecie. Próba dochodzenia historycznego*, t. 1: *Kaci*, przeł. M. Romanek, Kraków 2022 (wyd. elektroniczne, format mobi), loc. 14500–14534; T. Torańska, *Oni*, Warszawa 1989, s. 383; J. Eisler, *Czterdzieści pięć lat*…, s. 169; idem, *Siedmiu wspaniałych*…, s. 116–117.

[3] P. Sasanka, *Władza, prasa i dziennikarze między XX Zjazdem KPZR a październikiem 1956 r.*, w: *Nie tylko „Po Prostu"*…, s. 35–36; Z. Siemiątkowski, *Między złudzeniem*…, s. 8–9; B. Kapica, *Władysław Bieńkowski. Biografia polityczna*, Warszawa 2022, s. 265–267; A. Skrzypek, *Mechanizmy autonomii*…, s. 38–39; P. Kolář, *Poststalinizm*…, s. 49, 59–66.

partii. Sympatyzowała z nimi większość twórców i dziennikarzy. Natolińczycy, m.in. Zenon Nowak, Franciszek Jóźwiak i Konstanty Rokossowski, nie chcieli radykalnego odrzucenia stalinizmu. Woleli rządy silnej ręki, byli skłonni do przeprowadzenia zmian o charakterze kosmetycznym. Część natolińczyków miała silny syndrom antyinteligencki, nasycony antysemityzmem, swoistym nacjonalizmem i wiarą w skuteczność autorytarnej władzy. Edward Ochab, który zastąpił Bieruta na stanowisku I sekretarza KC PZPR, był postrzegany jako tymczasowy lider – obie frakcje szukały kontaktu z odsuniętym od władzy w 1948 roku Władysławem Gomułką. Wierzono, że były przywódca komunistów potrafi wytyczyć PZPR lepszy kurs, choć za wysoką cenę – oddania mu władzy nad partią. Ostatecznie Zambrowski przekonał Ochaba do rezygnacji, co umożliwiło zmianę I sekretarza KC[4].

19 października 1956 roku rozpoczęły się obrady VIII Plenum Komitetu Centralnego PZPR. Atmosfera się zaogniła, gdy nieoczekiwanie przyleciała do Warszawy sowiecka delegacja z Chruszczowem na czele – lidera Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich (ZSRS) sytuacja nad Wisłą zaniepokoiła do tego stopnia, że z baz w Polsce wyszły jednostki Armii Sowieckiej. Ostatecznie nieprzekonany do końca Chruszczow opuścił Polskę (pogodził się z faktami po kilku dniach), a Biuro Polityczne KC PZPR 21 października powierzyło stanowisko I sekretarza Władysławowi Gomułce. Nowy lider swą pozycję zawdzięczał nie tylko poparciu partyjnej elity i wymuszonej akceptacji ze strony ZSRS. Na jego wybór wpłynęli szeregowi członkowie partii i zwykli obywatele, głośno i masowo wyrażający swe poparcie dla niego. Zresztą społeczeństwo się zmieniło. Osłabł terror, zanikała bariera strachu, a niezadowolenie z niskiego poziomu stopy życiowej, do tej pory hamowane represjami, znalazło ujście w masowych wiecach. Gomułka uosabiał nadzieje obywateli na demokratyzację systemu i wyprowadzenie kraju z trudnej sytuacji gospodarczej. Zapewnił zresztą Polaków, że popiera wiele spośród zgłaszanych jesienią 1956 roku postulatów[5]. To czasowo uspokoiło nastroje.

Partia pozostawała jednak wewnętrznie podzielona, a jej aparat oczekiwał, że I sekretarz KC PZPR okiełzna nastroje społeczne. Odwrót od Października zaczął się niemal natychmiast – już 24 października Gomułka przemawiając do tłumów pod Pałacem Kultury i Nauki, zapowiedział, że czas wiecowania się skończył i pora przejść do zwykłej, codziennej pracy. Radykalne nastroje utrzymywały się jesz-

[4] J. Eisler, *Czterdzieści pięć lat*…, s. 172–175; Z. Siemiątkowski, *Między złudzeniem*…, s. 95–97, 114–116; K. Persak, *Sprawa Henryka Hollanda*…, s. 51; M. Zaremba, *Komunizm, legitymizacja*…, s. 236–237.

[5] R. Spałek, *Na licencji Moskwy*…, s. 358; J. Eisler, *Siedmiu wspaniałych*…, s. 132–140, 211–213; A. Prażmowska, *Władysław Gomułka*, Warszawa 2016, s. 208; Z. Siemiątkowski, *Między złudzeniem*…, s. 116–119; J. Eisler, *Czterdzieści pięć lat*…, s. 188.

cze po wyborach do sejmu, przeprowadzonych 20 stycznia 1957 roku, ale szybko wygasały[6].

Nowy przywódca partii wiedział, że nie może bazować tylko na popularności w społeczeństwie, musiał pozyskać aktyw PZPR. Uspokoił partyjnych funkcjonariuszy na spotkaniu 4 listopada 1956 roku, obiecując, że nie będzie rozliczeń ze stalinowską przeszłością – oceny ich działalności miały być wystawiane na podstawie zaangażowania i aktualnych poglądów politycznych. Oznajmił też, że „demokratyzacją" pokieruje partia; zobowiązał się nawet do ochrony funkcjonariuszy policji politycznej, wedle niego bowiem winni nadużyć zostali już ukarani[7]. Gomułce udało się też poprawić relacje z ZSRS. Gdy w listopadzie 1956 roku przebywał w Moskwie, potwierdził zasady „sojuszu" sowiecko-polskiego. Kierownictwo sowieckie zaaprobowało za to większy zakres swobody PZPR i nową linię partii. Tym niemniej sowieccy dygnitarze bacznie obserwowali przebieg wydarzeń nad Wisłą[8].

Nastroje w PZPR na razie się uspokoiły, ale Gomułka znajdował się pod dwustronną presją: ze strony dogmatyków, wzywających do zaostrzenia kursu, i rewizjonistów, domagających się kontynuacji reform; program Października był sumą interesów różnych grup, podzielających opinię, że system należy skorygować. W ZSRS z podobnym problemem poradzono sobie w czerwcu 1956 roku: po przeprowadzonej przez Chruszczowa korekcie doktryny dogmatyzm postrzegano jako „skostniałe podejście do marksizmu" i przestano traktować jako pierwszoplanowe zagrożenie. O wiele bardziej niebezpieczny okazał się rewizjonizm[9].

Również w Polsce rewizjonistów, wywodzących się głównie spośród intelektualistów, którzy odrzucali stalinowskie struktury polityczne i społeczne, kierownictwo PZPR zaczęło uważać za groźniejszych od partyjnych konserwatystów. Rewizjonizmem określano zespół idei politycznych, które mieściły się w tradycji marksizmu, a ich wspólnym mianownikiem były wolnościowy charakter i sprzeciw wobec dogmatycznie pojmowanego marksizmu-leninizmu. Niektórzy rewizjoniści domagali się moralnej odnowy komunizmu, nawet w duchu niemarksistowskim; zwracali się w stronę socjaldemokracji, oczekując likwidacji PZPR lub jej podziału na partie

[6] Z. Siemiątkowski, *Między złudzeniem*…, s. 118–120; J. Eisler, *Siedmiu wspaniałych*…, s. 213–216; idem, *Czterdzieści pięć lat*…, s. 188, 200–201.

[7] Z. Siemiątkowski, *Między złudzeniem*…, s. 141–143; B. Kapica, *Władysław Bieńkowski*…, s. 290; K. Persak, *Sprawa Henryka Hollanda*…, s. 30–31.

[8] A. Skrzypek, *Mechanizmy autonomii*…, s. 108–109; P. Kolář, *Poststalinizm*…, s. 267–274. Gniewne reakcje w ZSRS wzbudziły ponadto ustępstwa wobec Kościoła katolickiego, powołanie rad robotniczych, a nawet bezproblemowe wydawanie zgód na wyjazd do Izraela. A. Skrzypek, *Mechanizmy autonomii*…, s. 108–109.

[9] P. Kolář, *Poststalinizm*…, s. 267–274; Z. Siemiątkowski, *Między złudzeniem*…, s. 126–127.

komunistyczną i socjalistyczną, i odchodzili od uosabianej przez PZPR ortodoksji. Pełny katalog przekonań rewizjonistycznych nie wydaje się zresztą możliwy do zestawienia[10].

Wrogowie ideologiczni i pospolici przestępcy

Od początku 1957 roku władze centralne PZPR zaostrzyły kurs wobec swobodnie wypowiadających się w mediach dziennikarzy. Natychmiast po wyborach sejmowych z 20 stycznia tego roku rozpoczęła się ofensywa przeciwko „niesfornym" tytułom prasowym i publicystom. W lutym Biuro Polityczne KC skrytykowało centralny dziennik partyjny – „Trybunę Ludu". Wymogło na redakcji ścisłe przestrzeganie doktryny oraz wymieniło redaktora naczelnego. Zdyscyplinowana została również prasa regionalna. W październiku 1957 roku I sekretarz KC PZPR nakazał zamknięcie „Po Prostu" – ważnego symbolu politycznej odwilży[11]. W późniejszym czasie kierownictwo partii nadal dyscyplinowało dziennikarzy, usuwało rewizjonistów, wymieniało składy redakcji (np. „Nowej Kultury" czy „Współczesności"). Ograniczono swobodę wypowiedzi literatów – w kwietniu 1957 roku potępiono literaturę rozrachunkową i pesymistyczną. Nastąpiło też wyczuwalne zaostrzenie cenzury[12].

Rozpoczęła się wewnątrzpartyjna polemika z rewizjonistami. W lutym 1957 roku Biuro Polityczne KC PZPR sformułowało list do podległych organizacji i instancji potępiający wszelkie odchylenia od „linii VIII Plenum" – tak dogmatyzm, jak rewizjonizm. W maju 1957 roku, podczas obrad IX Plenum KC PZPR,

[10] F. Furet, *Przeszłość pewnego złudzenia. Esej o idei komunistycznej w XX w.*, przeł. J. Górnicka-Kalinowska, M. Ochab, Warszawa 1996, s. 553; V. Tismăneanu, *Diabeł w historii…*, s. 203–205; J. Eisler, *Czterdzieści pięć lat…*, s. 202–203; F. Przytulski, *„Satelici" czy kontestatorzy? Działalność i znaczenie rewizjonistów marksistowskich w Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej w latach 1956–1968 a opinie działaczy partyjnych, badaczy i świadków*, w: *„Satelici". „Satelickie" partie polityczne i organizacje społeczno-polityczne w Polsce 1944/1945–1989*, red. R. Ptaszyński, T. Sikorski, Warszawa 2021, s. 98–99. Warto zauważyć, że za rewizjonistów uchodziły osoby bardzo odległe od siebie ideowo: Leszek Kołakowski, Roman Zambrowski, Mieczysław F. Rakowski, a nawet w pewnym momencie jego działalności sam Gomułka (któremu w 1948 roku przypisano tzw. odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne). F. Przytulski, *„Satelici"…*, s. 98.

[11] T. Goban-Klas, *Niepokorna orkiestra medialna. Dyrygenci i wykonawcy polityki informacyjnej w Polsce po 1944 roku*, Warszawa 2004, s. 162–163.

[12] K. Rokicki, *Literaci. Relacje między literatami a władzami PRL w latach 1956–1970*, Warszawa 2011, s. 149–154.

Gomułka wygłosił referat programowy, artykułując tezę o „polskiej drodze do socjalizmu", której odrębność wynikała – według niego – z kilku rozwiązań: utworzenia rad robotniczych, rozszerzenia kompetencji rad narodowych i rozwoju różnych form samorządu chłopskiego. Zaatakował partyjnych intelektualistów, uważanych powszechnie za rewizjonistów, i sformułował tezę o konieczności prowadzenia walki o utrzymanie jedności PZPR na dwóch frontach – przeciwko rewizjonistom i dogmatykom. Krytyka dogmatyków w wykonaniu Gomułki była jednak zdecydowanie łagodniejsza niż ostra retoryka uderzająca w rewizjonistów[13]. Wewnętrzni przeciwnicy partii zostali nazwani i wskazani, nie byli to jednak wszyscy działacze, których uznano za szkodliwych. Należało również zdyscyplinować lub usunąć tych członków, którzy szkodzili wizerunkowi PZPR złodziejstwem, korupcją, przyjmowaniem łapówek, nadużyciami, poplecznictwem, czerpaniem korzyści z zajmowanego stanowiska, a także tych całkowicie nieaktywnych. W wypowiedziach Gomułki czy w artykułach prasowych podkreślano, że sama weryfikacja ma służyć ideologicznemu wzmocnieniu partii[14].

Skala problemów wywołanych nieuczciwością pezetpeerowców pracujących w administracji i gospodarce była poważna. Na początku 1956 roku państwowe i spółdzielcze instytucje handlowe były już do tego stopnia skorumpowane, że atrakcyjne towary można było nabyć od spekulantów lub dzięki znajomościom czy łapówkom. Niezaspokojony popyt spowodował dynamiczny rozwój czarnego rynku. Zapowiadane w 1956 roku karanie nieuczciwych działaczy stało się przedmiotem ogólnospołecznej kampanii. W następnym roku ekipa Gomułki rządząca Polską zwróciła się przeciwko spekulantom. Rozprawa z nadużyciami prowadzona była dwutorowo – kanałami administracyjnymi i partyjnymi. W sierpniu 1957 roku na mocy zarządzenia premiera powstały zespoły do spraw zwalczania spekulacji i nadużyć gospodarczych (na szczeblu centralnym i wojewódzkim), w PZPR zaś w październiku powołano Zespół Centralny do Walki z Nadużyciami i Korupcją, mający delegatury wojewódzkie, miejskie, powiatowe i dzielnicowe[15].

Jesienią 1957 roku centralne władze PZPR przeszły od polemik do działań. 26 października 1957 roku, podczas obrad X Plenum KC, skonstatowano, że dyrektywy z majowego posiedzenia plenarnego, dotyczące m.in. uznania rewizjonizmu za główne zagrożenie ideologiczne, nie zostały wykonane. Gomułka w długiej mowie oznajmił, że nie można już tolerować odchyleń ideologicznych, zwłaszcza „rewi-

[13] M. Szumiło, *Roman Zambrowski…*, s. 375, 378–380; M. Mikołajczyk, *Rewizjoniści…*, s. 187; J. Eisler, *Siedmiu wspaniałych…*, s. 218.

[14] M. Szumiło, *Roman Zambrowski…*, s. 389–390; Z. Siemiątkowski, *Między złudzeniem…*, s. 157–158.

[15] J. Kochanowski, *Tylnymi drzwiami. „Czarny rynek" w Polsce 1944–1989*, Warszawa 2015, s. 73, 75, 78–80, 85.

zjonizmu i likwidatorstwa", a także „antypartyjnej postawy prowadzonej z pozycji dogmatyzmu", a zebrani przegłosowali uchwałę zakładającą generalną weryfikację członków PZPR[16]. Zapisano w niej, że wiele organizacji partyjnych stale wypaczało politykę partii, tolerując liczne zjawiska patologiczne. Nie wszędzie zaaprobowano i wprowadzono w życie zalecenia z maja 1957 roku. Do tego w przeszłości „Przy przyjmowaniu do partii nie zwracano należycie uwagi na poglądy polityczne kandydatów i pobudki, dla których do partii wstępowali. Wskutek tego szeregi partyjne zostały nadmiernie rozbudowane, a skład socjalny partii uległ wykrzywieniu". Wskazano przeciwników: „Istotną przeszkodą […] jest nieukrócona działalność opozycyjna ze strony przeciwników linii VIII Plenum, zarówno z pozycji rewizjonistyczno-likwidatorskich, jak i dogmatyczno-sekciarskich"[17]. Należy skonstatować, że zwalczanie rewizjonizmu w PZPR odbywało się zgodnie z powszechną wśród podporządkowanych Sowietom partii komunistycznych tendencją: ograniczona kampania przeciwko dogmatykom oraz zdecydowana walka z rewizjonistami korespondowały z działaniami podjętymi w samej KPZS i innych partiach bloku komunistycznego[18].

W uchwale X Plenum KC zadeklarowano zatem walkę z krytykami doktryny, a także z osobami popełniającymi pospolite przestępstwa (takie jak: łapówkarstwo, kumoterstwo, korupcja, złodziejstwo, wykorzystywanie stanowiska i inne). Uczestnicy obrad zdecydowali, że PZPR przed planowanym III Zjazdem musi zostać gruntownie oczyszczona[19]. Niemal nazajutrz po zakończeniu plenum zaczęto zwoływać posiedzenia plenarne instancji wojewódzkich, poświęcone omówieniu uchwał podjętych przez X Plenum KC. Jako pierwsze zwołały je Komitet Warszawski i Komitet Wojewódzki PZPR w Szczecinie[20].

Niebawem Sekretariat KC PZPR wydał trzy instrukcje precyzujące zasady przeprowadzenia weryfikacji. Nakazywały one dokonanie gruntownego przeglądu partyjnych szeregów. Weryfikacja miała doprowadzić do usunięcia z PZPR działaczy kwestionujących aktualną doktrynę partii, a także osoby skorumpowane, zdemoralizowane czy skonfliktowane z prawem. Za przeprowadzeniem powszechnego przeglądu szeregów członkowskich odpowiadały specjalne komisje, powoływane

[16] M. Szumiło, *Roman Zambrowski*…, s. 389; W. Gomułka, *Sytuacja w partii i w kraju*, „Trybuna Ludu" z 27 października 1957, nr 294 (3151).

[17] *Uchwała X Plenum KC o weryfikacji członków partii*, „Trybuna Ludu" z 3 października 1957, nr 299 (3154).

[18] A. Skrzypek, *Mechanizmy podległości*…, s. 442–443, 445; idem, *Mechanizmy autonomii*…, s. 144–145.

[19] Ibidem.

[20] *Aktyw partyjny dyskutuje nad X Plenum*, „Trybuna Robotnicza" z 1 listopada 1957, nr 260 (4297).

na poziomie podstawowych organizacji partyjnych – najniższych w hierarchii organizacyjnej struktur PZPR. Ich członkowie mieli gromadzić informacje o postawie poszczególnych towarzyszy, przeprowadzać z nimi rozmowy i ewentualnie stawiać zarzuty oraz formułować wnioski o usunięciu z PZPR. Osoby ukarane wykluczeniem, skreśleniem lub innymi karami partyjnymi mogły się odwołać do wyższych instancji: komitetów miejskich, powiatowych bądź dzielnicowych[21].

Tabela 1

Liczebność PZPR w poszczególnych organizacjach wojewódzkich w latach 1956–1959

Organizacja	1956[a)]		1957		1958		1959	
	liczba	procent	liczba	procent	liczba	procent	liczba	procent
M.st. Warszawa	91 200	100	87 718	96	73 858	81	71 136	78
M. Łódź	53 565	100	49 332	92	42 179	79	41 160	77
Woj. białostockie	29 669	100	26 910	91	22 855	86	24 425	92
Woj. bydgoskie	114 058	100	108 478	95	88 196	77	89 203	78
Woj. gdańskie	57 360	100	53 093	93	42 406	74	42 676	74
Woj. katowickie	175 305	100	157 821	90	121 097	69	120 507	69
Woj. kieleckie	71 202	100	67 391	95	58 525	82	59 175	83
Woj. koszalińskie	30 576	100	28 720	94	23 863	78	24 917	81
Woj. krakowskie	87 245	100	80 056	92	62 438	72	61 591	71
Woj. lubelskie	47 774	100	44 221	93	38 190	80	41 020	86
Woj. łódzkie	71 201	100	65 405	92	51 277	72	49 610	70
Woj. olsztyńskie	39 162	100	35 868	92	29 173	74	27 868	71
Woj. opolskie	43 674	100	38 933	89	30 427	70	31 151	71
Woj. poznańskie	136 036	100	127 464	94	102 911	76	99 013	73
Woj. rzeszowskie	54 396	100	50 690	93	42 246	78	45 679	84
Woj. szczecińskie	36 893	100	33 424	91	27 485	74	26 817	73
Woj. warszawskie	81 786	100	75 197	92	59 728	73	57 981	71
Woj. wrocławskie	123 067	100	105 111	85	81 381	66	78 905	64
Woj. zielonogórskie	32 482	100	30 992	95	25 313	78	25 612	79
Ogółem	1 376 651	100	1 266 824	92	1 023 548	74	1 018 446	74

[a)] Przyjęto, że liczebność w tym roku w każdym przypadku stanowiła 100%.

Źródło: *PZPR od III do IV Zjazdu*, Warszawa 1964, s. 20–21.

[21] M. Szumiło, *Roman Zambrowski…*, s. 389.

Czystka doprowadziła do dalszego – po fali odejść w 1956 roku – zmniejszenia partyjnych szeregów (zob. tabela 1). Sama weryfikacja, prowadzona od listopada 1957 roku do kwietnia 1958 roku, skończyła się wykreśleniem lub usunięciem 206,7 tys. członków (15,5%). Większość stanowili skreśleni za bierność lub na własną prośbę (86%), ok. 14% zaś to wykluczeni za wykroczenia o charakterze dyscyplinarnym lub politycznym (według cząstkowych danych najczęściej usuwano z partii z powodu rewizjonizmu i nacjonalizmu, dogmatyzm był na dalszej pozycji)[22]. Jednak w latach 1956–1958 liczebność PZPR spadła łącznie aż o 25%, przy czym największy odpływ odnotowano w organizacjach katowickiej, łódzkiej, wrocławskiej oraz opolskiej – trzy pierwsze bazowały głównie na robotnikach. Do końca 1961 roku nie udało się odtworzyć liczebności szeregów partii, co może świadczyć o wątpliwościach panujących w wielkomiejskich ośrodkach co do wiarygodności jej przekazu dla samych robotników. Najszybciej odbudowa postępowała w regionach rolniczych, przy czym w kilku z nich w 1961 roku było więcej członków niż w 1956 roku[23].

Z odbudową PZPR wiązała się poważna zmiana pokoleniowa: coraz mniej było w niej towarzyszy ze stażem partyjnym sprzed 1953 roku: w 1958 roku stanowili oni ponad 73% ogółu, w 1963 roku już tylko 43,3%[24]. Fakt ten rodzi poważne wątpliwości, czy ludzie, którzy zapisywali się do PZPR po 1956 roku, podzielali zapisaną w statucie partii zasadę kierowania się „naukami marksizmu-leninizmu". Mariusz Mazur uważa, że większość z wstępujących, poza członkami organizacji młodzieżowych i intelektualistami, pewnie nie utożsamiała się do końca z ideologią – „podzielali zapewne co najwyżej niektóre wartości socjalistyczne"[25]. W szeregach partii zanikał ideowy zapał, trudno się z tą tezą nie zgodzić.

W PZPR pozostali rewizjoniści i dogmatycy. Tych pierwszych niezmiennie postrzegano jako zagrożenie i pozbywano się ich z partii także po weryfikacji. W 1959 roku o rewizjonizm oskarżono np. „Politykę" i jej zespół dziennikarski, ale tygodnik przetrwał, bo pozostając lojalny w zasadniczych sprawach wobec gomułkowskiego kierownictwa, bywał też krytyczny, a takie pismo było jednak potrzebne. W pierwszej połowie lat 60. rewizjoniści stracili pozycję w centralnym aparacie PZPR, ale utrzymali ją w środowiskach naukowych i twórczych (np. na Uniwersytecie Warszawskim pracowali Leszek Kołakowski, Bronisław Baczko czy Zygmunt Bauman, profesorowie, którzy daleko odeszli od marksistowsko-leninow-

[22] Ibidem, s. 390.

[23] *PZPR od III do IV Zjazdu*, Warszawa 1964, s. 20–21.

[24] Ibidem, s. 20–21, 35.

[25] M. Mazur, *Komunizm czy socjalizm*…, s. 133. Oczywiście zasadne są wątpliwości, na ile ludzie wstępujący do PZPR przed 1953 rokiem czuli się komunistami, byli jednak bardzo intensywnie indoktrynowani przez system szkoleń partyjnych i na ogół wierzyli w wizję możliwej do osiągnięcia komunistycznej utopii. Te mity rozwiały się dopiero w okresie odwilży.

skiej ortodoksji). Oczywiście w sytuacji publicznego wygłaszania tez uznanych za rewizjonistyczne, jak w przypadku Kołakowskiego, który w 1966 roku skrytykował istotę polityki prowadzonej przez Gomułkę, musieli się liczyć z usunięciem z partii[26].

Większość dogmatyków wpasowała się w linię partii. Partyjni konserwatyści nie byli już obiektem wrogich kampanii ze strony kierownictwa PZPR. Pozostały jednak enklawy zwolenników stalinowskiego pojmowania ideologii i roli partii – jak np. w organizacji partyjnej Departamentu III Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w której dogmatyków, także w związku z osobistymi animozjami między funkcjonariuszami, zwalczano; były nawet przypadki zwolnień (z pracy lub z funkcji) z dogmatyzmem w tle[27]. Niewielka grupka stalinistów funkcjonowała wręcz w konspiracji, jak operetkowa Komunistyczna Partia Polski Kazimierza Mijala[28].

Organizacja PZPR w województwie katowickim po październiku 1956 roku

Miesiące po Październiku ’56 były trudnym czasem dla PZPR w regionie śląsko-dąbrowskim. W okresie VIII Plenum KC władze wojewódzkie z I sekretarzem Józefem Olszewskim na czele i kierownictwa partyjne niższego szczebla były zdezorientowane, niezdolne do podejmowania decyzji. Pojawił się ferment w „masach członkowskich”: spory, krytyka, rozliczenia czasów stalinizmu, wątpliwości natury ideowej. W takiej atmosferze pod koniec 1956 roku wybierano władze instancji miejskich i powiatowych PZPR. Panujące nastroje nie sprzyjały stalinistom; w wyborach, w warunkach szwankującego „centralizmu demokratycznego”, przepadło 30% dotychczasowych sekretarzy. Wyłonienie kierownictwa wojewódzkiego partii obciążone było ryzykiem nieprzewidywalności, toteż konferencję wojewódzką przesunięto na bardziej sprzyjający moment[29].

[26] J. Eisler, *Polski rok 1968*, Warszawa 2006, s. 61–82; Z. Siemiątkowski, *Między złudzeniem…*, s. 268–271; F. Przytulski, *„Satelici”…*, s. 120–126; B. Kapica, *Władysław Bieńkowski…*, s. 325.

[27] K. Rokicki, *Nierozerwalne więzi. Dyskusje w organizacji partyjnej Departamentu III MSW w okresie rozliczeń po stalinizmie i czasie „wydarzeń marcowych”*, „Komunizm: system – ludzie – dokumentacja” 2024, nr 13 [w przygotowaniu].

[28] P. Gasztold, *Maoizm nad Wisłą? Działalność Komunistycznej Partii Polski Kazimierza Mijala*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2018, nr 32, s. 298, *passim*.

[29] A. Dziuba, *Trudny rok. Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach wobec kryzysu organizacyjnego i ideologicznego partii po Październiku 1956 roku*, w: *Więcej niż partia. PZPR a polityka, gospodarka i społeczeństwo*, red. A. Dziuba, B. Tracz, Katowice–Warszawa 2017, s. 293–299.

VI Konferencja Wojewódzka PZPR w Katowicach odbyła się od 8 do 10 marca 1957 roku. Zmieniono lidera wojewódzkich struktur partii – odchodzącego na stałe do Warszawy Olszewskiego zastąpił Edward Gierek[30]. Uczestnicy obrad na ich zakończenie przegłosowali uchwałę, w której przyznawali, że choć wojewódzka organizacja partyjna realizowała program VIII Plenum KC, to nie ustrzegła się błędów. Zobligowali plenum KW i działaczy do zwalczania rewizjonizmu oraz przeciwdziałania dogmatyzmowi, jako oddalającym PZPR od społeczeństwa. Podczas konferencji zdecydowano ponadto, że nie należy utrudniać wyjścia z partii „ludziom chwiejnym". W otwartych dyskusjach zalecano zachowanie czujności wobec wypowiedzi rasistowskich i szowinistycznych (chodziło o antysemityzm i antysowieckość). Jednak nowej linii należało bronić przede wszystkim polemiką i propagandą[31]. Nie chodziło jeszcze o represjonowanie, lecz o przekonywanie wątpiących.

Gierek na temat odchyleń od doktryny wypowiedział się 28 marca 1957 roku. Oznajmił, że partia będzie prowadzić ofensywę ideologiczną, by wyeliminować poglądy „sekciarsko-dogmatyczne" oraz „rewizjonistyczno-likwidatorskie". Wytknął uczestnikom VI Wojewódzkiej Konferencji PZPR jednostronność i brak polemiki z wystąpieniami lekceważącymi dogmatyzm. Za groźniejszy uznał jednak rewizjonizm, oznaczał on bowiem dekonstrukcję ideologiczną PZPR[32].

Zanim doszło do zmian we władzach PZPR województwa katowickiego, już od stycznia 1957 roku władze śląsko-zagłębiowskiej PZPR zaostrzyły kurs wobec lokalnych mediów. Na posiedzeniu egzekutywy KW 11 stycznia skrytykowano programy rozgłośni Polskiego Radia w Katowicach i zdecydowano o wymianie dyrektora. 12 lutego w gronie egzekutywy omówiono postawę zespołu redakcyjnego „Dziennika Zachodniego"; według Olszewskiego w ostatnich miesiącach gazeta publikowała słabe teksty, przy czym część z nich była politycznie „wroga". Ostatecznie

[30] Kojarzony z puławianami Olszewski objął stanowisko kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR. Edward Gierek, były górnik rodem z Zagłębia Dąbrowskiego, był dobrze odbierany na Górnym Śląsku i w rodzinnym Zagłębiu Dąbrowskim. Zaletą Gierka było także doświadczenie funkcjonariusza PZPR najwyższego szczebla (do marca 1956 roku był kierownikiem Wydziału Przemysłu Ciężkiego KC, od lipca 1956 roku sekretarzem KC, a w okresie od lipca do października 1956 roku nawet członkiem Biura Politycznego KC). W sekretariacie KW wyłonionym po VI Konferencji Wojewódzkiej PZPR znaleźli się ponadto jeszcze czterej sekretarze: Jerzy Lamuzga, Ryszard Trzcionka, Jan Szydlak i Jerzy Gutman. M. Szumiło, *Roman Zambrowski*…, s. 331, 367; idem, *Gierek. Droga do władzy*, Łódź 2023, s. 161–162; A. Dziuba, *„Nowa linia"*…, s. 49.

[31] Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej: AP Kat.), Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach (dalej: KW PZPR Katowice), 301/I/15, Uchwała VI Konferencji Wojewódzkiej PZPR w Katowicach, Katowice 9 III 1957 r., s. 121–123; ibidem, Wnioski wysunięte na VI Wojewódzkiej Konferencji PZPR, s. 131–132.

[32] AP Kat., KW PZPR Katowice, 301/II/41, Wystąpienie E. Gierka podczas plenarnego posiedzenia KW PZPR w Katowicach w dniu 28 III 1957 r., s. 12–13.

usunięto z redakcji trzech „nieprawomyślnych" dziennikarzy. W maju kierownictwo wojewódzkiej organizacji partyjnej przystąpiło do rozprawy z redakcją katowickich „Przemian", tygodnika słusznie uznawanego za regionalny odpowiednik „Po Prostu". Członkowie egzekutywy skrytykowali linię programową periodyku i postawę zastępcy redaktora naczelnego Andrzeja Wydrzyńskiego, reprezentującego w redakcji PZPR. Dziennikarz został odwołany z funkcji i ukarany naganą partyjną. Pismo niebawem zamknięto – ostatni numer „Przemian" ukazał się 13 października 1957 roku. Zdyscyplinowano też prasę „powiatową" – dziennikarze musieli zrezygnować z jakiejkolwiek niezależności i zaprzestać poruszania tematów kontrowersyjnych lub niewygodnych dla władz[33].

W marcu 1957 roku egzekutywy lokalnych organizacji partyjnych przystąpiły do masowych skreśleń członków i kandydatów. Przykładowo w Komitecie Powiatowym PZPR w Rybniku, poczynając od 20 marca, wykreślano z ewidencji co tydzień po kilkanaście osób – do połowy października szeregi partyjne opuściło tam 526 członków[34]. Egzekutywa organizacji powiatowej PZPR w Bielsku-Białej zaczęła skreślanie 15 marca 1957 roku; największą, niemal stuosobową grupę, pozbawiono członkostwa na początku października[35].

Działania te w znikomym stopniu wiązały się ze zwalczaniem rewizjonistów, dogmatyków czy działaczy kwestionujących w inny sposób zasady marksizmu-leninizmu. Zresztą Włodzimierz Janiurek, redaktor naczelny „Trybuny Robotniczej", dziennika śląsko-zagłębiowskiej organizacji partyjnej, uważał, że pojęcia rewizjonizmu i dogmatyzmu były po prostu obce szeregowym członkom podstawowych organizacji partyjnych funkcjonujących w zakładach przemysłowych województwa, ideologia bowiem ich nie interesowała[36]. Gdy na początku lipca 1957 roku członkowie egzekutywy katowickiego KW analizowali przyczyny skreśleń z ewidencji partyjnej, skonstatowali, że legitymacje tracili głównie członkowie bierni, uchylający się od przychodzenia na zebrania lub niepłacący składek – na ogół robotnicy. Ubytek tych ostatnich uznano za zjawisko niepożądane[37].

[33] A. Dziuba, *„Nowa linia"*…, s. 80–88.

[34] AP Kat., Komitet Powiatowy PZPR w Rybniku (dalej: KP PZPR Rybnik), 331/IV/24, Protokół z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Rybniku w dniu 20 III 1957 r., s. 38, *passim*; ibidem, Protokół z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Rybniku w dniu 18 X 1957 r., s. 145–146.

[35] AP Kat., Komitet Powiatowy PZPR w Bielsku-Białej (dalej: KP PZPR Bielsko-Biała), 305/IV/32a, Protokół posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Bielsku-Białej w dniu 15 III 1957 r., s. 32–34, passim; ibidem, Protokół posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Bielsku-Białej w dniu 8 X 1957 r., s. 111–114.

[36] AP Kat., KW PZPR Katowice, 301/IV/288, Protokół posiedzenia egzekutywy KW PZPR w Katowicach w dniu 6 VI 1957 r., s. 2–5.

[37] AP Kat., KW PZPR Katowice, 301/IV/289, Protokół posiedzenia egzekutywy KW PZPR w Katowicach w dniu 2 VII 1957 r., s. 9–14.

Weryfikacja w województwie katowickim

28 października 1957 roku, dwa dni po podjęciu przez uczestników X Plenum KC uchwały o przeprowadzeniu generalnej weryfikacji, zebrało się plenum KW PZPR w Katowicach. Władze wojewódzkiej organizacji partyjnej zamierzały „bez reszty wykonać" zadania wyznaczone przez X Plenum KC: wykluczyć z szeregów rewizjonistów, dogmatyków, antysemitów, wrogów ZSRS i pospolitych przestępców[38].

12 listopada na forum plenum KW przygotowywano się do realizacji poleceń centralnych władz partyjnych; sekretariat KW opracował już zresztą wstępne założenia. Zatwierdzono powołanie wojewódzkiego Zespołu do Walki z Nadużyciami i Korupcją z sekretarzem Ryszardem Trzcionką na czele, a sekretarz Jerzy Lamuzga miał osobiście pokierować pracami Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej. Zatwierdzono harmonogram czystki. Zakładano, że w dniach 13–14 listopada odbędzie się narada wojewódzkich władz partyjnych z aktywistami z instancji miejskich i powiatowych, a do 15 dnia tego miesiąca przy komitetach powiatowych, miejskich i dzielnicowych zostaną powołane zespoły weryfikacyjne. Na 18 listopada wyznaczono posiedzenia egzekutyw lokalnych komitetów poświęcone wstępnemu omówieniu reguł weryfikacji. Do tego dnia miał też powstać spis podstawowych organizacji partyjnych „o dużym nasileniu elementów dogmatycznych i rewizjonistycznych" – tam weryfikacja miała się odbywać pod szczególnym nadzorem KW. W dniach 10–15 grudnia planowano zwołanie posiedzeń instancji miejskich i powiatowych oraz ocenę przebiegu akcji[39].

Gierek, podsumowując obrady listopadowego plenum KW PZPR województwa katowickiego, zwracał uwagę na konieczność nadzoru nad podstawowymi organizacjami partyjnymi (POP). Przestrzegał, że niezbędna będzie kontrola komisji weryfikacyjnych, by nie „wyczyszczono" partii z przydatnych towarzyszy. Oczekiwał, że rewizjoniści będą usuwani w sposób taktowny, jednak pospolitych przestępców należało wyrzucać z PZPR bezwzględnie i nadawać temu rozgłos, by wykazać, że partia potrafi się oczyścić. Zakładał skreślenie 20–30% działaczy, ale dopuszczał możliwość, że w niektórych POP odsetek ten wyniesie aż 50%. Nie wyznaczył terminu zakończenia akcji – nalegał jedynie, by prze-

[38] AP Kat., KW PZPR Katowice, 301/II/43, Protokół z plenarnego posiedzenia KW PZPR w Katowicach w dniu 28 X 1957 r., s. 1–2.

[39] AP Kat., KW PZPR Katowice, 301/II/44, Protokół z plenarnego posiedzenia KW PZPR w Katowicach w dniu 12 XI 1957 r., s. 1–3; ibidem, Plan weryfikacji organizacji wojewódzkiej PZPR przedstawiony na plenarnym posiedzeniu KW PZPR w Katowicach w dniu 12 XI 1957 r., s. 153–155.

prowadzić ją szybko, tak by nerwowa atmosfera nie przełożyła się na funkcjonowanie partii[40].

Od połowy listopada odbywały się zebrania plenarne instancji miejskich i powiatowych, podczas których wyjaśniano założenia i cele akcji weryfikacyjnej. I sekretarz KM PZPR w Katowicach Antoni Walaszek zapoznał z nimi swoich podwładnych 14 listopada. Jako największą groźbę przedstawił rewizjonizm i dogmatyzm. Sekretarz wyliczył wszystkie postawy, które komisje weryfikacyjne miały wyplenić. Oprócz rewizjonizmu i dogmatyzmu wskazał na sekciarstwo, warcholstwo, antysemityzm, nacjonalizm i wystąpienia antypartyjne[41]. Sprzeciw wobec zasad weryfikacji wyraził aktywista Stanisław Majerczak. Przypomniał on, że w czasach stalinizmu członków partii także wyrzucano za nieprawomyślność. Tłumaczył, że nie może milczeć, jego zdaniem bowiem weryfikacja posłuży do usunięcia ludzi „niewygodnych", a on sam zaraz zostanie ukarany za swe słowa. Rzeczywiście, uczestnicy obrad skrytykowali jego postawę, przy czym obecny na zebraniu Gierek przyłączył się do ich głosów. Majerczaka uznano za rewizjonistę i usunięto ze składu członków plenum KM[42].

Tego samego dnia co w Katowicach weryfikacją zajął się KP PZPR w Rybniku. Wystąpił na nim sekretarz KW PZPR w Katowicach Jan Szydlak, starając się wyjaśnić zebranym, na czym polega rewizjonizm (nie zapisano, by mówił o dogmatyzmie). Stwierdził, że w rybnickiej organizacji partyjnej są osoby wychwalające zachodnie Niemcy i mówiące o zacofaniu Polski – i to właśnie byli, jego zdaniem, rewizjoniści. Szydlak, który ideologię znał, nie mógł celowo pomylić tzw. rewizjonistów zachodnioniemieckich, czyli ludzi o proniemieckich sympatiach, z osobami podważającymi marksistowską ortodoksję – zapewne wiedział, że w powiecie rybnickim nie ma teoretyków idei, ale są zwolennicy RFN. Sekretarz zwrócił uwagę na potrzebę walki z biernością i antysemityzmem. Wyjaśnił, że z PZPR nie zostaną wykluczone osoby wierzące w Boga, lecz tylko „klerykałowie", czyli towarzysze, którzy „manifestacyjnie" uczestniczą w praktykach religijnych i wspomagają finansowo Kościół. Zalecił ponadto usuwanie „warchołów i rozrabiaczy" oraz prywatnych przedsiębiorców. Zwieńczeniem obrad było usunięcie dwóch działaczy ze składu plenum[43].

[40] Ibidem, Wystąpienie E. Gierka podczas plenarnego posiedzenia KW PZPR w Katowicach w dniu 12 XI 1957 r., s. 142–148.

[41] AP Kat., Komitet Miejski PZPR w Katowicach (dalej: KM PZPR Katowice), 318/II/6, Protokół posiedzenia plenum KM PZPR w Katowicach w dniu 14 XI 1957 r., s. 120; ibidem, Referat A. Walaszka przedstawiony na posiedzeniu plenarnym KM PZPR Katowice w dniu 14 XI 1957 r., s. 120–122.

[42] Ibidem, Protokół posiedzenia plenum KM PZPR w Katowicach w dniu 14 XI 1957 r., s. 120, 148–149, 150–155; 166–168.

[43] AP Kat., KP PZPR Rybnik, 331/II/4, Protokół z plenarnego posiedzenia KP PZPR w Rybniku w dniu 14 XI 1957 r., s. 58a; ibidem, s. 61.

Posiedzenia plenarne dotyczące realizacji weryfikacji lokalnych władz przeprowadzono w pozostałych instancjach powiatowych i miejskich. Na przykład plenum KP PZPR w Częstochowie wykluczyło ze swego składu działacza wykorzystującego stanowisko dla osobistych interesów, a plenum KM PZPR w Tychach usunęło aż pięciu członków – czterech za nadużycia i łapówkarstwo, jednego za rewizjonizm[44].

16 grudnia 1957 roku wstępne efekty kampanii, na razie we władzach instancji powiatowych i miejskich, zreferował na forum plenum KW PZPR w Katowicach sekretarz Jerzy Gutman. Uznał on, że powiatowe i miejskie kierownictwa partyjne zostały zweryfikowane, na niższych szczeblach było różnie. W Gliwicach znajdowało się ognisko rewizjonizmu, którego ostoją była organizacja partyjna w Politechnice Śląskiej. W Sosnowcu problemem był dogmatyzm, cechujący zwłaszcza starych, często przedwojennych jeszcze działaczy, których miejscowa organizacja partyjna nie chciała karać. Sekretarz uznał, że część zebrań weryfikacyjnych trzeba będzie powtórzyć, bo w niektórych instancjach unikano dyskusji o ideologii, a rewizjoniści i dogmatycy nie zamierzali się sami ujawniać[45].

Niebawem weryfikację rozpoczęto w POP w całym województwie katowickim. Prowadziło ją 12 tys. aktywistów działających w komisjach weryfikacyjnych[46]. Okazało się, że największym problemem ideologicznym nie były rewizjonizm i dogmatyzm, lecz stosunek do religii katolickiej członków partii. Wprawdzie według KW PZPR napiętnowaniu podlegało tylko afiszowanie się z pracą na rzecz Kościoła katolickiego, ale przez niektórych działaczy przemówiła stalinowska jeszcze ortodoksja. Przykładowo w Fabryce Armatur w Sosnowcu jeden z towarzyszy zażądał usunięcia z PZPR wszystkich wierzących, w Myszkowie zaś niektóre komisje weryfikacyjne zakazały członkom partii chodzenia do kościoła. Na plenum KM w Siemianowicach Śląskich pewien działacz chciał, by członkowie partii formalnie dokonali apostazji i przedłożyli na dowód stosowne zaświadczenie. Zdarzały się jednak także i wystąpienia „klerykalne". Podczas obrad POP w katowickiej hucie „Kunegunda" jeden z towarzyszy oznajmił, że został oszukany, PZPR okazała się bowiem antyreligijna, i oddał legitymację. W jego ślady poszło 36 ze 128 uczestników

[44] AP Kat., KW PZPR Katowice, Org V/118, Biuletyn Informacyjny KW PZPR w Katowicach (do użytku wewnętrznego) nr 3 z lutego 1958 r., s. 62.

[45] AP Kat., KW PZPR Katowice, 301/II/46, Protokół plenarnego posiedzenia KW PZPR w Katowicach w dniu 16 XII 1957 r., s. 1; ibidem, Referat o przebiegu weryfikacji członków organizacji wojewódzkiej PZPR w Katowicach na plenarne posiedzenie KW PZPR w Katowicach w dniu 16 XII 1957 r., s. 8–10, 14–22. O spotkaniu plenarnym informowała prasa, ale podała tylko porządek wystąpień. *Plenum KW PZPR w Katowicach*, „Trybuna Robotnicza" z 17 grudnia 1957 r., nr 299 (4336).

[46] AP Kat., KW PZPR Katowice, Org V/118, Biuletyn Informacyjny KW PZPR w Katowicach (do użytku wewnętrznego) nr 3 z lutego 1958 r., s. 62.

zebrania. Podobnych wystąpień było więcej, wedle KW stanowiły ostrzeżenie dla POP, że ataki na wierzących towarzyszy mogą tylko zaszkodzić partii[47].

Pomocą zespołom weryfikacyjnym służyły komisje kontroli partyjnej (KKP), choć miały się ograniczać do kontroli trybu weryfikacji i ewentualnie rozpatrywać odwołania wykluczonych. Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej usunęła z PZPR Zygmunta Woszkowskiego, działacza wywodzącego się z przedwojennego ruchu komunistycznego, który „z pozycji dogmatycznych" kwestionował ustalenia VIII Plenum KC i nową linię partii. Wykluczyła też z organizacji partyjnej Politechniki Śląskiej dwóch rewizjonistów. Z kolei Powiatowa KKP w Tychach usunęła trzech rewizjonistów, w tym Jerzego Werpachowskiego, który uczestniczył w odbywających się w Warszawie antypartyjnych manifestacjach po likwidacji tygodnika „Po Prostu"[48].

Również zespoły do walki z nadużyciami i korupcją włączyły się w kampanię weryfikacyjną, usuwając z PZPR szereg nieuczciwych działaczy. Większość spraw, które rozpatrywały, miała jednak charakter „klikowy" (chodzi o grupy przestępcze), co je mocno komplikowało. Do połowy grudnia spośród 174 członków partii obwinionych o popełnienie przestępstw gospodarczych wykluczono lub skreślono 150 (stosowano też łagodniejsze kary – przeszeregowanie w poczet kandydatów czy naganę i upomnienie). Aż 115 członków partii ukaranych przez zespoły za korupcję należało do „kierowniczego aparatu partyjnego i gospodarczego"[49].

W rezultacie wstępnej fazy weryfikacji, trwającej do połowy grudnia 1957 roku, wykluczono i skreślono 2990 członków organizacji PZPR, wśród nich zaledwie 8 dogmatyków i ok. 70 rewizjonistów. Instancje i POP wolały wykluczać za bierność, nie za „obcość ideologiczną". Okazało się ponadto, że w licznych organizacjach broniono złodziei, spekulantów, osób skorumpowanych lub notorycznie nadużywających alkoholu. Stanowiło to problem dla komisji nadzorujących przebieg zebrań weryfikacyjnych[50].

Na początku 1958 roku w instancji wojewódzkiej PZPR dokonano kolejnej oceny przedłużającej się czystki. Okazało się, że wbrew wytycznym władze POP zbyt często szły po linii najmniejszego oporu, wykluczając czy skreślając szerego-

[47] AP Kat., KW PZPR Katowice, 301/II/46, Informacja o pracy zespołów do walki z nadużyciami, korupcją na plenarne posiedzenie KW PZPR w Katowicach w dniu 16 XII 1957 r., s. 45–53.

[48] Ibidem, Referat o pracach WKKP PZPR w Katowicach na plenarne posiedzenie KW PZPR w Katowicach w dniu 16 XII 1957 r., s. 38–41.

[49] Ibidem, Informacja o pracy zespołów do walki z nadużyciami, korupcją na plenarne posiedzenie KW PZPR w Katowicach w dniu 16 XII 1957 r., s. 45–53.

[50] AP Kat., KW PZPR Katowice, 301/II/46, Referat o przebiegu weryfikacji członków organizacji wojewódzkiej PZPR w Katowicach na plenarne posiedzenie KW PZPR w Katowicach w dniu 16 XII 1957 r., s. 11–13, 14–22, 23–26.

wych członków, a starając się pozostawić w partii swych znajomych i wpływowych działaczy. W drastycznych przypadkach uchwały POP musiały być korygowane przez komisje weryfikacyjne, których wnioski rozpatrywały z kolei komitety miejskie i powiatowe. Na przykład w kopalni „Concordia" w Zabrzu w prace kopalnianej komisji weryfikacyjnej musiała wkroczyć instancja miejska, weryfikatorzy formułowali bowiem wnioski o wykluczanie robotników z powodu bierności, nie interesując się ich wyjaśnieniami, bronili za to pracowników umysłowych. Nazbyt „liberalnie" postępowała z kolei komisja weryfikacyjna przy POP w Fabryce Maszyn Górniczych w Niwce, uważając, że opuszczenie PZPR może nastąpić jedynie na zasadzie dobrowolności. Spora część komisji nie kierowała się zalecanymi kryteriami, np. w Nowym Bytomiu weryfikatorzy wykluczyli z PZPR członka plenum instancji miejskiej, który Górnoślązaków nazywał „krzyżakami", a pewnego kolegę z pracy – Ślązaka – dotkliwie pobił. Z kolei KM w Bielsku-Białej odrzucił wniosek komisji weryfikacyjnej o skreślenie kilku działaczy w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym za antysowieckie wystąpienia i zaostrzył jej orzeczenie, zamieniając im karę na wykluczenie z PZPR[51].

W efekcie prowadzonej działalności weryfikacyjnej do 8 lutego 1958 roku zweryfikowano już członków prawie 80% POP. Opóźnienia notowano w organizacjach partyjnych podległych instancjom miejskim w Katowicach i w Gliwicach[52]. 14 marca 1958 roku trwały już prace końcowe – podczas posiedzenia plenarnego KW PZPR w Katowicach rozstrzygano sprawy kilku działaczy nadzorujących weryfikację. Tarnowski z huty im. Bolesława Bieruta w Częstochowie został usunięty z komisji weryfikacyjnej za skreślenie z listy członków partii kilku osób, do których czuł osobistą urazę (odwołały się, a nadzwyczajna komisja powołana przez wojewódzkie władze partyjne przyznała im rację). Usunięto też ze składu KW Jadwigę Lewecką, przedwojenną komunistkę, zasłużoną zwłaszcza w pierwszych latach po wojnie, karząc ją za szkalowanie sekretarzy Szydlaka, Lamuzgi i Trzcionki, nieuczestniczenie w dyskusjach plenarnych, nacjonalizm (zapewne antysemityzm, wyrażający się w krytykowaniu puławian za ich pochodzenie etniczne) i krytykowanie linii partii. Za Lewecką wstawiło się wprawdzie kilku wpływowych działaczy, ale werdykt w jej sprawie podtrzymał sam Gierek[53]. Weryfikację uznano za zakończoną 31 marca (choć i po tym terminie w niektórych organizacjach zdarzały się skreślenia i wykluczenia)[54].

[51] AP Kat., KW PZPR Katowice, Org V/118, Biuletyn Informacyjny KW PZPR w Katowicach (do użytku wewnętrznego) nr 3 z lutego 1958 r., s. 62–64.

[52] Ibidem, s. 64.

[53] AP Kat., KW PZPR Katowice, 301/II/47, Protokół plenarnego posiedzenia KW PZPR w Katowicach w dniu 14 III 1958 r., s. 50–54.

[54] AP Kat., KW PZPR Katowice, Org V/118, Biuletyn Informacyjny KW PZPR w Katowicach (do użytku wewnętrznego) nr 7 z czerwca 1958 r., s. 167.

Przed rozpoczęciem kampanii organizacja partyjna w województwie katowickim zrzeszała prawie 158 tys. członków i kandydatów. Po jej zakończeniu skurczyła się o ponad 30 tys. osób (21%) – skala wykluczeń była zatem większa niż w kraju. Wykluczenia i skreślenia w poszczególnych organizacjach partyjnych kształtowały się na różnym poziomie – najwięcej, bo aż 35% członków, stracił KP PZPR w Myszkowie, pozostałe nie przekroczyły poziomu 30%, choć kilka się do niego zbliżyło (w KM Bielsko-Biała i KM Siemianowice skreślono z ewidencji po 28% członków). Na drugim biegunie lokowały się organizacje, z których usunięto po kilkanaście procent działaczy – najmniej w KM Będzin (12%) oraz w KP Pszczyna (13%). Nie udało się osiągnąć jednego z celów akcji, czyli „polepszenia" składu społecznego organizacji, wykluczając z niej przede wszystkim pracowników umysłowych. To robotnicy stanowili większość skreślonych i wykluczonych, a ich odsetek zmalał z 54,8% ogółu członków przed weryfikacją do 51,5% po jej zakończeniu. Za to procent pracowników umysłowych wzrósł z 40,7 do 43,1[55].

Największą grupę osób pozbawionych legitymacji PZPR stanowili członkowie usunięci za bierność lub na własną prośbę (jak zresztą w całym kraju). Te dwie kategorie stanowiły prawie 72% pozbawionych legitymacji partyjnych (zob. tabela 2). Z kolei grupy uważane za ideologicznych i politycznych przeciwników: „zatwardziali" dogmatycy, rewizjoniści, inni wrogowie socjalizmu, czynni „klerykałowie" oraz „demagodzy", to niespełna 10% usuniętych. Klucz ideologiczny miał zatem niewielkie znaczenie w toku kampanii. Warto zwrócić przy tym uwagę, że dogmatyków, których wielu było zwłaszcza w Zagłębiu Dąbrowskim, potraktowano o wiele łagodniej niż rewizjonistów, przy czym tych ostatnich było wśród wykluczonych i tak mniej niż 1%. Nie znalazły też odbicia w statystyce głośne zapowiedzi usuwania z PZPR złodziei i działaczy skorumpowanych – legitymacje partyjne postradało 1036 osób zaliczonych do tej grupy, czyli 3,2%. Wykluczono lub skreślono też 1377 osób uznanych za zdemoralizowane (najczęściej pijaków, których doliczono się ok. 4,4% wśród pozbawionych legitymacji) – nieznacznie więcej niż skonfliktowanych z prawem. Okazuje się, że w wyniku generalnej weryfikacji organizację PZPR w województwie katowickim opuścili przede wszystkim ci, którzy nie chcieli do niej należeć. Osób występujących przeciwko linii partii było wśród usuniętych niewiele, co potwierdza dostrzeżone przez wojewódzkie kierownictwo partyjne nikłe zainteresowanie ideologią ze strony „mas członkowskich".

[55] AP Kat., KW PZPR Katowice, Org V/118, Biuletyn Informacyjny KW PZPR w Katowicach (do użytku wewnętrznego) nr 7 z czerwca 1958 r., s. 169–171.

Tabela 2
Przyczyny pozbawienia działaczy członkostwa w PZPR w województwie katowickim

Przyczyna wykluczenia/skreślenia	Członkowie wykluczeni i skreśleni	
	liczba	procent
Dogmatyzm	79	0,2
Rewizjonizm	296	0,9
Antysocjalizm	127	0,4
Nacjonalizm, antyradzieckość	145	0,5
Klerykalizm	1124	3,5
Dwulicowość	598	1,9
Demagogia i warcholstwo	580	1,9
Pijaństwo i niemoralność	1377	4,4
Korupcja i złodziejstwo	1036	3,2
Naruszanie dyscypliny	3537	11,4
Bierność	12931	40,9
Na własną prośbę	9734	30,8

Źródło: AP Kat., KW PZPR Katowice, Org V/118, Biuletyn Informacyjny KW PZPR w Katowicach (do użytku wewnętrznego) nr 7 z czerwca 1958 r., s. 173–174.

W 1959 roku, w przeddzień III Zjazdu PZPR, problemu członków partii kontestujących aktualną doktrynę w wojewódzkiej organizacji partyjnej już nie dostrzegano. W lutym 1959 roku, podczas VII Wojewódzkiej Konferencji PZPR, Gierek oznajmił, że KW PZPR i podległe mu komitety przeprowadziły „ożywioną debatę wewnętrzną", przezwyciężając „tendencje rewizjonistyczne, reprezentowane przez pewne nieliczne grupy" negujące kierowniczą rolę partii i słuszność jej ideologii. Usunięto także niewielką grupę działaczy reprezentujących skrajny dogmatyzm. Po ich wykluczeniu organizacja PZPR stała się, zdaniem jej lidera, zintegrowana i jednomyślna ideowo[56].

Nie udało się skutecznie wyplenić wśród członków PZPR korupcji, nadużywania stanowiska i innych przypadków łamania partyjnej moralności[57], tym bardziej że centralne kierownictwo partyjne szybko straciło zapał do zwalczania przestęp-

[56] AP Kat., KW PZPR Katowice, 301/I/16, Zagajenie E. Gierka na VII Konferencji Wojewódzkiej PZPR w Katowicach, 13 II 1959 r., s. 20–21.

[57] K. Madej, *Bezradność lub represja. Władze wobec przestępczości gospodarczej w PRL (1956–1970)*, Warszawa 2010, s. 239–242, 275.

czości gospodarczej we własnych szeregach. W połowie 1958 roku zespoły do walki z nadużyciami i korupcją zostały przekształcone w ciała doradcze przy instancjach wojewódzkich, powiatowych i miejskich, tracąc jakiekolwiek realne znaczenie. Walka o praworządność skończyła się porażką[58].

Zadekretowana w 1957 roku przez Gomułkę walka o utrzymanie linii partii w momencie zwołania III Zjazdu PZPR wiosną 1959 roku została uznana za zakończoną. Gomułka ogłosił zwycięstwo, choć przecież dogmatycy w PZPR pozostali, podobnie zresztą jak rewizjoniści – najbardziej wpływowy z tych ostatnich, Leszek Kołakowski, został wykluczony z PZPR dopiero kilka lat później.

Tym niemniej w wyniku operacji pozbywania się z partii skrajnych skrzydeł PZPR zyskała na spoistości. Gomułka przejmując część haseł natolińczyków, spacyfikował większość partyjnych konserwatystów, rewizjonistów zaś sukcesywnie się pozbywano. Sporym ułatwieniem była przy tym możliwość arbitralnego wskazania, kto nie przestrzega linii partii, i wykluczenia go z jej szeregów.

Akcji nadano szeroki wydźwięk propagandowy, podkreślając, że w jej wyniku PZPR odzyskała jedność ideologiczną, a przede wszystkim pożądane oblicze moralne, za sprawą pozbycia się złodziei i karierowiczów oraz przewodząc państwu w kampanii na rzecz zwalczania wszelkich patologii. Tego, że szeregi PZPR opuściły głównie osoby, które nie chciały w nich pozostawać lub w nich realnie nie funkcjonowały, oczywiście nie podkreślano.

Bibliografia

Dziuba A., *Trudny rok. Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach wobec kryzysu organizacyjnego i ideologicznego partii po Październiku 1956 roku*, w: *Więcej niż partia. PZPR a polityka, gospodarka i społeczeństwo*, red. A. Dziuba, B. Tracz, Katowice–Warszawa 2017.

Dziuba A., *Czas przełomu. Destalinizacja, rok 1956 i koniec odwilży w województwie katowickim/stalinogrodzkim (1953–1961)*, t. 3: *„Nowa linia" na czasy po odwilży (1957–1961)*, Katowice–Warszawa 2023.

Eisler J., *Polski rok 1968*, Warszawa 2006.

Eisler J., *Siedmiu wspaniałych. Poczet pierwszych sekretarzy KC PZPR*, Warszawa 2014.

Eisler J., *Czterdzieści pięć lat, które wstrząsnęły Polską. Historia polityczna 1944–1989*, Warszawa 2018.

Fitzpatrick S., *Zespół Stalina. Niebezpieczne lata radzieckiej polityki*, przeł. K. Iwaszkiewicz, Wołowiec 2017.

Furet F., *Przeszłość pewnego złudzenia. Esej o idei komunistycznej w XX w.*, przeł. J. Górnicka-Kalinowska, M. Ochab, Warszawa 1996.

[58] J. Kochanowski, *Tylnymi drzwiami*…, s. 88.

Gasztold P., *Maoizm nad Wisłą? Działalność Komunistycznej Partii Polski Kazimierza Mijala*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2018, nr 32, s. 290–318.
Goban-Klas T., *Niepokorna orkiestra medialna. Dyrygenci i wykonawcy polityki informacyjnej w Polsce po 1944 roku*, Warszawa 2004.
Kochanowski J., *Tylnymi drzwiami. „Czarny rynek" w Polsce 1944–1989*, Warszawa 2015.
Kolář P., *Poststalinizm. Ideologia i utopia epoki*, przeł. J. Górny, Warszawa 2022.
Madej K., *Bezradność lub represja. Władze wobec przestępczości gospodarczej w PRL (1956–1970)*, Warszawa 2010.
Mazur M., *Komunizm czy socjalizm? Kontrowersje definicyjne i terminologiczne*, w: *PRL czyli Polska w drugiej połowie XX wieku. Studia i szkice naukowe oraz studia źródłowe. Praca zbiorowa*, red. E. Maj et al., Lublin 2013.
Mikołajczyk M., *Rewizjoniści. Obecność w dyskursach okresu PRL*, Kraków 2013.
Persak K., *Sprawa Henryka Hollanda*, Warszawa 2006.
Prażmowska A., *Władysław Gomułka*, Warszawa 2016.
Przytulski F., *„Satelici" czy kontestatorzy? Działalność i znaczenie rewizjonistów marksistowskich w Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej w latach 1956–1968 a opinie działaczy partyjnych, badaczy i świadków*, w: *„Satelici". „Satelickie" partie polityczne i organizacje społeczno-polityczne w Polsce 1944/1945–1989*, red. R. Ptaszyński, T. Sikorski, Warszawa 2021.
Rokicki K., *Literaci. Relacje między literatami a władzami PRL w latach 1956–1970*, Warszawa 2011.
Rokicki K., *Nierozerwalne więzi. Dyskusje w organizacji partyjnej Departamentu III MSW w okresie rozliczeń po stalinizmie i czasie „wydarzeń marcowych"*, „Komunizm: system – ludzie – dokumentacja" 2024, nr 13 [w przygotowaniu].
Sasanka P., *Władza, prasa i dziennikarze między XX Zjazdem KPZR a październikiem 1956 r.*, w: *Nie tylko „Po Prostu". Prasa w dobie odwilży 1955–1958*, red. M. Przeperski, P. Sasanka, Warszawa 2019.
Siemiątkowski Z., *Między złudzeniem a rzeczywistością. Oblicze ideowe PZPR pod rządami Władysława Gomułki*, Toruń 2018.
Skrzypek A., *Mechanizmy autonomii. Stosunki polsko-radzieckie 1956–1965*, Pułtusk–Warszawa 2005.
Spałek R., *Na licencji Moskwy. Wokół Gomułki, Bermana i innych (1943–1970)*, Warszawa 2020.
Szumiło M., *Roman Zambrowski 1909–1977. Studium z dziejów elity komunistycznej w Polsce*, Warszawa 2014.
Szumiło M., *Gierek. Droga do władzy*, Łódź 2023.
Tismăneanu V., *Diabeł w historii. Komunizm, faszyzm i inne lekcje wieku dwudziestego*, przeł. K. Michałowicz, Warszawa 2012.
Torańska T., *Oni*, Warszawa 1989.
Trembicka K., *Wrogowie w myśli politycznej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*, Lublin 2013.
Wolton T., *Historia komunizmu na świecie. Próba dochodzenia historycznego*, t. 1: *Kaci*, przeł. M. Romanek, Kraków 2022.

Adam Dziuba

Weryfikacja członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w województwie katowickim w latach 1957–1958 (na tle ogólnopolskiej kampanii)

Streszczenie

W 1957 roku w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) zakończono wewnętrzne dyskusje, a jej kierownictwo skupiło się na integracji organizacji wokół ustalonej w październiku 1956 roku doktryny. Władze centralne partii przystąpiły do walki z działaczami kwestionującymi nową linię partii – zarówno z dogmatykami atakującymi ją jako odchodzącą od komunizmu, jak i z rewizjonistami, oczekującymi dalej idących reform. Kierownictwo PZPR jesienią 1957 roku zdecydowało także o przeprowadzeniu kampanii przeciwko działaczom skonfliktowanym z prawem, skorumpowanym i zdemoralizowanym. Rozpoczęto generalną weryfikację członków wedle kryteriów ideologicznych i moralnych. Akcja weryfikacyjna trwała do pierwszych miesięcy 1958 roku i skończyła się usunięciem z PZPR niespełna 20% członków. W województwie katowickim czystka trwała najdłużej, a w jej rezultacie partię opuściło ponad 30 tys. osób, czyli ponad 20% członków. Dane wskazują, że działaczy pozbawionych legitymacji z przyczyn ideowych było niespełna 10%, skonfliktowanych z prawem zaś niewiele ponad 3%. Największy odsetek usuniętych z szeregów partii – prawie 72% – stanowili członkowie bierni lub skreśleni na własną prośbę.

Słowa kluczowe: weryfikacja, rewizjoniści, dogmatycy, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, lata 1957–1958, województwo katowickie